

Michał Szymański
Wydział Nauk Ekonomicznych UW

Postęp technologiczny, a życie fikcyjne.

Jak wiemy każde kolejne pokolenie bawi się inaczej, w czym innym szuka rozrywki, dlatego to jeszcze parę lat temu prawie gry dla dzieci łączyły się z bezpośrednim kontaktem z rówieśnikami. Teraz począwszy od gameboy'a, playstation, komputera coraz bardziej zanika potrzeba kontaktu z rówieśnikami. W dzisiejszych czasach coraz częściej przyjaciele i znajomi mogą być i są zastępowani przez różnego rodzaju społeczności internetowe, rozrywka dla dzieci kojarzy się z grami komputerowymi, które z każdym dniem stają się coraz bardziej interaktywne i przypominające rzeczywistość, można nawet powiedzieć, że ją zastępują. Ludzie, którzy nie są akceptowani przez innych w życiu realnym, często uciekają do życia fikcyjnego. Uważam, że w przyszłości życie fikcyjne nabierze dla nas coraz większej wartości, albo nawet stanie się ważniejsze niż realne.

Internet, czyli w tym wypadku możliwość podpięcia do sieci wciąż się rozwija, od niedawna mamy wi-fi, a możliwe prędkości Internetu cały czas się zwiększają. Prawdopodobnie za rok będziemy już mieć Internet z prędkościami powyżej 1gb/s w każdym domu. Gdy prędkość Internetu przestanie nas ograniczać, bardzo szybko zaczną powstawać coraz to nowocześniejsze gry. Sądzę, że na początku będzie to tylko coraz lepiej ulepszona grafika, jednak bardzo szybko będziemy mogli przenosić się do świata gry najpierw tylko za pomocą okularów, będzie to przypominało zaawansowane symulatory lotu, później już będzie to całe podłączenie do świata fikcyjnego.

Tak rozwinięte gry doprowadzą do powstawania innych równie zaawansowanych programów, programów służących np. do załatwiania spraw biznesowych. Wyobraźmy sobie możliwość tworzenia wirtualnych sal konferencyjnych, gdzie spotyka się nieograniczona ilość osób. Zaoszczędziłoby to traceniu czasu na podróże. Bez większego problemu naukowcy zeskanowali by nasze ciała w taki program, by były naszym odzwierciedleniem. Praca dla osób pracujących umysłowo mogłaby być wykonywana bez wychodzenia z domu, a czas poświęcony na dojazd i przyjazd byłby przeznaczony na ćwiczenia fizyczne. Ponieważ podczas podpięcia do sieci, nasze realne ciało byłoby w spoczynku. Być może, kiedyś będzie możliwe nawet by podczas podłączenia do sieci nasze ciało spało i odpoczywało, a umysł pracował. Wtedy Doba stałaby się dla nas dłuższa i ludzie mogliby poświęcać więcej czasu dla siebie, dla swoich rodzin i życia towarzyskiego.

Wadą takiego życia jest zatracenie fizyczności, podczas długiego podłączenia do takiego systemu, nasze ciało leży bezwiednie, bardzo możliwe, że takie czynności jak jedzenie, będą już tylko jako dostarczanie różnego rodzaju witamin i płynów do organizmu a całe życie przekształci się w to wirtualne. W bardzo odległej przyszłości uważam, że cały nasz świat będzie można przenieść do cyberprzestrzeni, kiedy to nasza ziemia będzie coraz bardziej i bardziej zanieczyszczana, każdy będzie chciał się znaleźć w świecie doskonałym. A świat wirtualny jest nieograniczony i zapewnia nam nieograniczone możliwości. Bardzo trudno przewidzieć czy świat wirtualny będzie dobry, bo gdy byśmy byli w takim świecie przez cały czas, a maszyny obsługiwały nasze ciało realne to kto by chciał w takim świecie pracować? Jak wyglądałby nasz dalszy rozwój? Co do możliwości podłączenia do takiego świata,

sądzę, że najpierw tylko wybrani będą do tego podłączani, do załatwiania spraw biznesowych, jednak w dalekiej przyszłości jak już wspomniałem, nasze ciała będą prawdopodobnie pilnowane przez odpowiednie maszyny, więc cały świat będzie mógł zostać przeniesiony. Czego skutki mogą być wszelakie.

Jest to wizja podobna do wizji w filmie Matrix, nie jest ona w pełni pozytywna, istnieje wiele minusów, wad takiego rozwoju technologii, jednakże ciągły rozwój technologiczny jest nieunikniony. Miejmy jednak nadzieję, że nasza przyszłość będzie wyglądała lepiej niż w Matrixie.